

Wywiad z ultrasami 1. FC Köln

Łroda, 23 lutego 2011 r. godz. 12:46

Chociaż poziom gry w piłkę w Bundeslidze jest nieporównywalnie wyższy niż w naszym kraju, Polacy niezbyt często śledzą to co dzieje się na trybunach niemieckich stadionów. Ultras w wykonaniu naszych zachodnich sąsiadów tylko nielicznym przypadkiem do gustu. Od pewnego czasu jednak w Niemczech coraz więcej dzieje się na trybunach. Dziś zaglądamy na stadion 1. FC Köln, gdzie od 15 lat działa grupa Wild Horde 1996.

Ultrasi z Kolonii zajmują sektory za jedną z bramek, gdzie żyją przez 90 minut. Oprawy przygotowują w hali, w której mają swoje pomieszczenia. Na wyjazdach zazwyczaj obecni są w parę tysięcy osób, a na obcych stadionach zdarza się im odpalić pirotechnikę. Poniżej zapis krótkiej rozmowy z ultrasem 1. FC Köln, Adrianem.

Kiedy miały miejsce początki ruchu ultras wśród kibiców FC Köln?

- Początki ruchu ultras w Köln to rok 1996. Wtedy powstała pierwsza i obecnie najbardziej znana grupa ultras "Wilde Horde 96".

Która z Waszych flag jest najbardziej znana?

- Mamy bardzo dużo flag i większość z nich jest pięknych.

Czy do wejścia na stadion potrzebujecie karty kibica? Czy bilety na mecze są imienne?

- Nie, pojedyncze bilety na mecze nie są imienne, nie są też wymagane karty. Jedynie karnety na cały sezon są na konkretne imię i nazwisko.

Jak liczny jest młyn FC Köln na meczach u siebie? Jak wielu kibiców stoi cały mecz i śpiewa?

- Na stadionie posiadamy 8175 miejsc stojących. W czasie meczów regularny doping przez 90 minut prowadzi zazwyczaj około 10 tysięcy fanów, a czasem więcej.

Czy są jakieś wewnętrzne obostrzenia, jeśli chodzi o wstęp do sektora stojącego, np. jest on możliwy tylko dla kibiców zarejestrowanych w Stowarzyszeniu, itp.?

- Większość miejsc w tych sektorach zarezerwowanych jest dla posiadaczy abonamentów, ale wstęp na pozostałe wolne miejsca jest możliwy dla wszystkich. Nie ma żadnych ograniczeń.

Ile karnetów całosezonowych sprzedaje FC Köln?

- Zazwyczaj ok. 25 tysięcy.

Na stadionie za przekąski i napoje możecie płacić tylko kartami?

- Mamy wybór. Część miejsc jest przystosowanych tylko do płatności kartą, część przyjmuje gotówkę. Zdecydowanie częściej ludzie jednak płacą gotówką.

Jakie grupy odpowiadają za przygotowywanie opraw meczowych?

- Przede wszystkim Wilde Horde, która jest zdecydowanie najbardziej znaną grupą FC Köln. Poza nią jest jeszcze parę mniejszych grup, które pomagają.

Jak się one nazywają?

- SüdstadtBoys i Nordkurve. Są też Boyz Köln.

Czy używacie rac w czasie meczów? Czy odpalanie pirotechniki w czasie spotkań piłkarskich jest legalne w Waszym kraju?

- Odpalenie rac w Niemczech jest nielegalne, ale kibice nie dają się i je odpalają. Nie da się jednak ukryć, że coraz trudniej znaleźć osoby, które się tego podejmą.

Czy popularne jest u Was picie piwa przed meczem?

- Tak, często pijemy piwo przed meczem, ale także w jego trakcie. Nie ma problemu z wniesieniem go na trybuny.

Macie swój ulubiony pub, w którym się spotykacie?

- Tak, nazywa się Riehler Hof, ale w Köln mówimy Kneipe. Właścicielami pubu są Polacy.

Jak jeździcie na wyjazdy - samochodami, pociągami, autokarami?

- Osoby z Fanklubu mają możliwość zapłacić od razu za bilet na mecz i przejazd autokarem. Taka forma skierowana do nich nazywana jest "Fanprojekt". Pozostali kibice na wyjazdy jeżdżą głównie pociągami.

Czy śledzisz oprawy w innych krajach? Które podobają Ci się najbardziej?

- Lubię ultras w wykonaniu Włochów i Brazylijczyków.

Zdarzają się u Was na trybunach awantury w czasie meczów?

- Zazwyczaj nie, ponieważ na trybunach zasiada bardzo dużo ochroniarzy, którzy cały czas pilnują porządku.

W Polsce praktycznie niemożliwe jest spokojne przejście obok siebie dwóch nienawidzących się grup. W Niemczech chyba normą jest, że fani różnych drużyn przechodzą obok siebie obojętnie?

- Tak, u nas jest inaczej. Bardzo możliwe, że wpływ na to miały surowe kary za awantury kibiców. Większość kibiców na trybunach jest bardzo spokojna.

Czy popularne jest u Was zdobywanie flag, szalików drużyny przeciwnej?

- Obecnie nie za bardzo. Ale jeszcze kilka lat temu nasi kibice zabrali dużą flagę Borussii Mönchengladbach i wywiesili ją na trybunach.

Zniszczyliście ją w czasie meczu?

- Nie, na stadionie nie.

Jak wygląda sytuacja na meczach reprezentacji Niemiec?

- Podczas meczów reprezentacji kibice wywieszają tylko flagi w barwach narodowych, na których znajdują się nazwy klubu lub miasta. Ogólnie pomiędzy różnymi ekipami nie ma animozji na meczach kadry.

Macie na trybunach gniazdowego lub gniazdowych, którzy dyrygują dopingiem? Używacie bębnów?

- Tak, mamy jednego wodzireja, który używa megafonu, a do prowadzenia dopingu używamy bębnów.

Które mecze są dla Was najważniejsze?

- Nas najbardziej interesują derby z Bayerem Leverkusen i Borussią Mönchengladbach.

Czy posiadacie gazetkę klubową i jak często ona wychodzi?

- Tak, nazywa się Geissbockecho i pojawia się co tydzień. WH natomiast wydaje zin "Mentalita Kolsch".

Rozmawiał Bodziach